Nr. 346 (746) WARSZAWA, WTOREK 17 GRUDNIA 1946 R. (A) Cena numeru 3 złote
ROK 52

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA
PRZYJMUJE INTERESANTÓW OD GODZINY 12-ej DO 2-ej PO POŁUDNIU

ADMINISTRACJA
CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej
KONTO W BANKU »SPOŁEM« ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195
KONTO W P.K.O. Nr 1-980

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P.P.S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA
Al. Jerozolimskie 121
TELEFONY:
REDAKTOR NACZELNY 8.85-01
SEKRETARZ REDAKCJI 8.85-42
ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA 8.85-04
DZIAŁ OGŁOSZEŃ 8.85-05
ZARZĄD DRUKARNI 8.85-06
DRUKARNIA 8.79-61

Bilans obrad Zgromadzenia ONZ

Optymistyczne nastroje prasy amerykańskiej i radzieckiej

MOSKWA (PAP). Reasumując obrady Generalnego Zgromadzenia ONZ „Izwiestia" stwierdzają, że wyniki ich należy uznać za owocne. Jakkolwiek Generalne Zgromadzenie — zdaniem dziennika — mogło osiągnąć więcej i to w krótszym czasie, to niemniej nie można zaprzeczyć, że osiągnięte wyniki przyczynią się do stabilizacji międzynarodowego pokoju. Poważną rolę odegrał fakt, że obrady odbywały się publicznie".

Najdonioślejszym problemem ze wszystkich, rozpatrywanych przez Zgromadzenie, jest propozycja radziecka, dotycząca ograniczenia zbrojeń. Mocne przemówienie Mołotowa, które agencja Reutera scharakteryzowała jako „arcydzieło sztuki dyplomatycznej", wyttrąciło broń z rąk przeciwników. Państwa, które najmniej pragnęły ograniczenia zbrojeń i zakazu produkcji broni atomowej, zmuszone były do porzucenia gry słownej, a przyjęcia praktycznych rozwiązań.

Można również uważać za znaczny krok naprzód stanowisko, zajęte przez Generalne Zgromadzenie wobec Hiszpanii frankistowskiej. ONZ dwukrotnie potępiła reżim generała Franco, nie mając jednak odwagi posunąć się dalej Tym niemniej, wbrew perswazjom senatora Connaly i min. Shawcrossa, komisja polityczna zaleciła wszystkim członkom ONZ zerwanie stosunków dyplomatycznych z obecnym rządem w Hiszpanii. Dzięki temu — kończą „Izwiestia" uczyniono pierwszy krok do podjęcia praktycznych czynów.

NOWY JORK (PAP). Przeprowadzając przegląd prac Generalnego Zgromadzenia ONZ. „New York Times" dochodzi do wniosku, że daje się zauważyć pogłębienie współpracy pomiędzy Związkiem Radzieckim a demokracjami zachodnimi. Zdaniem autora artykułu „nadzieje na trwały pokój pogłębiły się". Jeżeli mówi się nadal o pewnych rozdźwiękach pomiędzy Związkiem Radzieckim a mocarstwami zachodnimi — podkreśla dziennik — to nie będzie zbytnim optymizmem, jeżeli wyraża się nadzieję, że prace Generalnego Zgromadzenia ONZ przyczyniły się w znacznym stopniu do usunięcia powstałych uprzednio trudności.

MOSKWA, (PAP). Niedzielna „Prawda" zajmuje się kwestią redukcji zbrojeń. Dziennik pisze:

„Wniosek radziecki, o redukcji zbrojeń i zakazie produkcji broni atomowej, został przyjęty z najwyższym uznaniem przez demokratyczną opinię całego świata. Ani jeden delegat nie wypowiedział się przeciwko redukcji zbrojeń. Uchwalenie rezolucji w tak ważnej sprawie, jaką jest powszechna redukcja zbrojeń, stanowi dowód, że inicjatywa radziecka była na czasie i odpowiadała dążeniom wszystkich narodów. Jednomyślne uchwalenie rezolucji ma tym większe znaczenie, że w dyskusji ujawniły się dwie różne tendencje. Jedna z nich — radziecka i tych krajów, które popierały wniosek radziecki — opierała się na tym, że trzeba dążyć do szybkiego i praktycznego zrealizowania redukcji zbrojeń. Drugą tendencją było dążenie do uniknięcia urzeczywistnienia tej redukcji w praktyce".

Min. Mołotow zadowolony z prac ONZ

NOWY JORK (PAP). Min. Mołotow wraz z innymi członkami delegacji radzieckiej opuścił w niedzielę wieczór Nowy Jork na pokładzie transatlantyku „Queen Elisabeth". Przed odjazdem min. Mołotow złożył przed mikrofonem radia amerykańskiego oświadczenie, w którym w imieniu swoim i delegacji radzieckiej podziękował St. Zjednoczonym za gościnne przyjęcie. Następnie Mołotow wyraził zadowolenie z prac Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. „Jestem przekonany — powiedział Mołotow — że konferencja moskiewska da jeszcze lepsze rezultaty. Oceniając w kilku słowach prace Generalnego Zgromadzenia ONZ, min. Mołotow podkreślił znaczenie porozumienia w sprawie powszechnego rozbrojenia.

Tow. Chochorowska Wanda zwerbowała 98 członków



Tow. Wanda Chochorowska z Włoch, zatrudniona w Państwowych Zakładach Inżynierii w Ursusie zwerbowała do Partii w okresie ostatnich czterech tygodni 98 nowych członków.

Tow. Chochorowska jest przedwojennym członkiem Partii, brała udział w walce podziemnej z okupantem hitlerowskim. Pracuje na terenie powiatu warszawskiego od chwili wyzwolenia lewobrzeżnej części powiatu warszawskiego. Zapytana, jak może pogodzić pracę zawodową, pracę w domu i opiekę nad dzieckiem z pracą organizacyjną w Partii, odpowiada z uśmiechem:

„Jestem córką członka Organizacji Bojowej z 1904 r. W domu otrzymałam takie wychowanie, że umiem wszystko połączyć. Jak nie potrafię wytłumaczyć. Wiem jedno, że gdyby mi zabrakło pracy w Partii, gdybym została oderwana od działalności organizacyjnej w PPS, byłabym najnieszczęśliwszym człowiekiem pod słońcem. Czułabym się okradziona z największego skarbu. Pracy tej nie przerwały mi zajęcia domowe, gdy wyszłam za mąż, nie przerywają mi obowiązki spowodowane utratą w czasie wojny męża. Gdy tłumaczę o konieczności przystąpienia do Partii, robię to z głęboką wiarą w słuszność swojego twierdzenia, a to jest najważniejsze".

Tak, w tym przekonaniu o naszej słuszności tkwi nasza siła.

Niemcy nie dopuszczone do obrad moskiewskich

BERLIN (ZAP). — Wicegubernator wojskowy strefy amerykańskiej, gen. Clay, po powrocie z Ameryki udzielił w Berlinie wywiadu przedstawicielom prasy na temat traktatu pokojowego. W przyszłej konferencji w Moskwie — oświadczył gen. Clay: niemieccy rzeczoznawcy i doradcy, wbrew przewidywaniom, nie wezmą udziału. Po opracowaniu, traktat pokojowy zostanie przedłożony do zatwierdzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych. Nie zostanie on przedtem pokazany Niemcom. Głównym punktem obrad moskiewskich będzie — zdaniem wicegubernatora — sprawa formy przyszłego rządu niemieckiego.

W dalszych wywodach gen. Clay zapowiedział stopniowe przekazywanie coraz to szerszego zakresu władzy administracji niemieckiej. W najbliższym czasie Amerykanie przekażą do dyspozycji Niemców 88 milionów dolarów dla ożywienia ich handlu zagranicznego. Gen. Clay stwierdził również, że Amerykanie poświęcają obecnie sprawom niemieckim więcej uwagi, niż w ubiegłym roku, a zainteresowanie ich skupia się na denazifikacji, sytuacji żywnościowej i ożywieniu gospodarczym.

Franco czuje że jest z nim niedobrze...

PARYŻ (PAP). Gen. Franco wygłosił przemówienie do kadetów szkoły oficerskiej w Saragosie, w którym podkreślił niebezpieczeństwo zagrażające obecnemu ustrojowi w Hiszpanii. Podał on do wiadomości, że grupy partyzanckie wykazują ożywioną działalność i wezwał oficerów do bezlitosnej walki z nimi. Gen. Franco podkreślił równocześnie, że armia hiszpańska nie dopuści do zagranicznej interwencji i do żadnych zmian w Hiszpanii.

Prasa francuska w komentarzach swych podkreśla, że gen. Franco przemawiał w sposób desperacki, zdając sobie sprawę doskonale z tego, że znajduje się w potrzasku.

Na drodze do zwycięstwa

Pierwsza fala wieców przedwyborczych zwołanych przez Blok Demokratyczny

W niedzielę przez cały kraj przeszła wielka fala wieców przedwyborczych.

W Krakowie do wielotysięcznego audytorium przemawiali wiceprezydent KRN tow. Szwalbe, sekretarz gen. S. D. poseł Arczyński, sekretarz KW PPR Strzelecki i przedstawiciel SL — Wójcik.

W Łodzi odbyły się dwa wielkie zgromadzenia przedwyborcze. Ponad 2.000 osób zebranych w wielkiej sali kinoteatru „Bałtyk" słuchało przemówień II sekreearza KC PPR Zambrowskiego, członka CKW PPS tow. Rapackiego, wojewody Dąb-Kocioła, prof. Jodiołowskiego i innych. Również O. K. Z. Z. zorganizowała wielki wiec w Państwowych Zakładach Włókienniczych.

W całym woj. łódzkim — w Piotrkowie, Łasku, Kutnie, Łowiczu, Zgierzu, Tomaszowie Mazowieckim, Pabianicach i w mniejszych miasteczkach i wsiach robotnicy, chłopi, pracownicy umysłowi wypowiadali na szeregu wieców swą wolę pełnego poparcia Bloku Demokratycznego.

Olbrzymia aula Uniwersytetu Poznańskiego nie mogła pomieścić tłumów, pragnących usłyszeć przemówienia przywódców stronnictwa zblokowanych. Wicemin. Skarbu tow. Dietrich— w imieniu PPS, wiceminister Kultury i Sztuki tow. Kruczkowski — w imieniu PPR, wiceminister Rolnictwa Podedworny — z ramienia SL, kurator Strzałkowski, jako przedstawiciel SD —omówili wyczerpująco obecną sytuację polityczną i gospodarczą Polski, wskazując jasno, że cała przyszłość narodu opiera się na ostatecznym zwycięstwie demokracji. Zwycięstwo to będzie osiągnięte wbrew wszelkim wstecznym usiłowaniom jawnych i ukrytych wrogów rządów ludowych.

Oprócz wielkiego wiecu w Kielcach, który zgromadził ponad 2.000 przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa — również w całym województwie kieleckim odbyły się manifestacyjne zgromadzenia przedwyborcze.

W Sopocie odbył się w sali kina „Bałtyk" wiec przedwyborczy członków Bloku Partyj Demokratycznych.

Licznie zgromadzeni zebrani uchwalili rezolucję, w której wzywają do solidarnego poparcia w wyborach Bloku Zjednoczonych Stronnictw Demokratycznych.

W Olsztynie — stolicy odzyskanych Mazurów — Wicemin. Kaczocha i dyr. Dubiel mówili do ogromnej rzeszy słuchaczy, którzy wypełnili po brzegi wielką salę Teatru Miejskiego. Stanowisko PSL wobec wyborów zostało potępione przez zebranych, którzy budując życie polskie na tych ziemiach, najlepiej doceniają znaczenie jednolitego stanowiska narodu w obecnej sytuacji międzynarodowej. Gorąca reakcja sali wykazała dobitnie, że ludność ziem odzyskanych widzi ich przyszłość jedynie w zwycięstwie wspólnego bloku wszystkich stronnictw prawdziwie demokratycznych.

Minister księdza Tiso podżegał do wojny z Polską

PRAGA (PAP). W dalszym ciągu rozprawy przeciwko b prez. Słowacji, Tiso i jego ministrom, zeznawał osk. Aleksander Mach, b. minister propagandy. Mach przyznał, że w publicznych swych przemówieniach występował przeciwko Polsce i w roku 1939 wydał oddziałom gwardii Hlinki rozkaz wkroczenia na terytorium polskie. W sprawie udziału Słowacji w wojnie przeciwko Związkowi Radzieckiemu oskarżony oświadczył, że przystąpienie Słowacji do wojny nastąpiło na życzenie ówczesnego premiera słowackiego, dr. Tuki. Tuka wypowiedział również w imieniu Słowacji wojnę W. Brytanii i St. Zjednoczonym.

Oskarżony również przyznał, że uprawiał propagandę antyradziecką oraz, że wydał zakaz słuchania audycji radia zagranicznego.

Prokurator Taylor w Warszawie

Wczoraj wieczorem przybył do Warszawy amerykański prokurator, Taylor, który zajmuje się z ramienia USA ściganiem niemieckich zbrodniarzy wojennych.

Amerykańskiego prokuratora witali: wiceminister sprawiedliwości Rek oraz prokuratorzy Cyprian i Kurowski.

Sprawy wyższych uczelni przedyskutowano na zjeździe rektorów

W drugim dniu konferencji rektorów, profesorów szkół wyższych i naukowców, dyskutowano nad problemami ujętymi w referatach wstępnych.

Zasadniczymi tematami dyskusji były: problem zróżnicowania szkół wyższych na wyższe i akademickie, problem: samorząd czy autonomia szkół wyższych, sprawa skrócenia studiów w czasie, problem finansowy: uzgodnienie programu rozwojowego szkolnictwa z planem gospodarczym; problem habilitacji i doktoratów, projekt oddzielnego ministerstwa szkół wyższych; kwestia centralizacji czy regionalizacji uniwersytetów, problem Instytutów Badawczych, a wreszcie kwestia postawy młodzieży akademickiej oraz ciała profesorskiego wobec dzisiejszej rzeczywistości polityczno-społecznej i kwestia wzajemnego zaufania świata naukowego i rządu.

Głos w tych sprawach zabierali: prof. Stołyhwo. prof. Grzybowski, rektor Goetel. prof. Suchodolski, prof. Sinko, prof Antoniewicz, prof. Huber, prof. Orgelbrand, prof. Marchlewski, dyr. Łysak, prof. Taylor, prof. Białobrzeski, prof Grzegorzewski, rektor Zawadzki, rektor Kotarbiński. Dyskusję zamknęły dwa dłuższe przemówienia prof. Jaroszyńskiego i tow. W. Sokorskiego.

Prof. Jaroszyński zreasumował plon dyskusji i jeszcze raz wysunął swą tezę o potrzebie kierowania się samorządów szkół wyższych wymogami państwowego planu gospodarczego. Prof. Jaroszyński mówił następnie o istocie i niewątpliwości rewolucji socjalnej, jaka się w Polsce po wojnie dokonała i o wadze tego faktu. Na zakończenie mówca stwierdził że waga i ilość problemów nie pozwalają na natychmiastowe wnioski i decyzje, lecz muszą być rozpatrzone i rozwiązane na dalszych podobnych zjazdach.

Na zakończenie zabrał głos przewodniczący tow. W. Sokorski. W przemówieniu swym, gorąco przyjętym, mówca stwierdził że zjazd przyczynił się niewątpliwie do wzrostu wzajemnego zaufania, co ułatwi rozwiązanie wysuniętych problemów.

W Grecji dalej mordują

LONDYN (PAP) Agencja Reutera donosi z Aten, że w jednej wsi na północ od Salonik zginęło 5 kobiet zastrzelonych przez sierżanta policji, który otworzył ogień na grupę osób zgromadzonych w miejscu, gdzie wybuchła uprzednio mina Również w Atenach padły nowe ofiary M in. zamordowano członka partii lewicowej w jego mieszkaniu, w robotniczej dzielnicy Aten.

LONDYN (PAP) Prasa angielska donosi, że wojska rządowe musiały przerwać akcję przeciwko powstańcom w Tracji z powodu wielkich opadów śnieżnych Pod miejscowością Sparta zaatakowali powstańcy posterunek policji Po 6 godzinnej walce atak został odparty

Tow. Starczewski o prenumeracie »Robotnika«

Do redakcji naszej wpłynął list od tow. Starczewskiego, starego, zasłużonego członka organizacji od 1905 r., jednego z czołowych pionierów naszego przemysłu. Tow. Starczewski w liście swym pisze, m in.:

„Na temat prenumeraty „Robotnika" przez wszystkich członków Partii, wypowiedziało się szereg towarzyszy Ciekawą jest rzeczą, że wszystkie wypowiedzi podpisane były przez czynnych, doświadczonych działaczy partyjnych. Jest to najlepszym dowodem, jak poważną z punktu organizacyjnego jest ta sprawa

U nas, na terenie Koła PPS firmy [illegible], obowiązek prenumerowania naszego centralnego organu został wprowadzony przy jednomyślnej aprobacie wszystkich członków O ile mi wiadomo, również na terenie szeregu Kół PPS w fabrykach metalowych, mimo braku odpowiedniej uchwały, obowiązek ten istnieje Zetknąłem się z Kołami które przy sprawozdaniach organizacyjnych jako jeden z dowodów swej działalności partyjnej, podają ilość prenumerowanych przez członków egzemplarzy „Robotnika". Moim zdaniem, sprawa ta winna być [illegible] ostatecznie w najbliższym czasie.

Dlatego też proponuję uchwalenie przez wszystkie Komitety na terenie Warszawy uchwały:

„Od pierwszego stycznia każdy członek Partii prenumeratorem „Robotnika" Proponuję by w uchwałach było wezwanie innych Komitetów terenowych do naśladowania Warszawy".

List starego doświadczonego działacza partyjnego, zasługuje na uwagę.

Przesilenie we Francji trwa

Czy Blum utworzy rząd socjalistów i bezpartyjnych fachowców

PARYŻ (PAP). W ciągu niedzieli, odbyły się posiedzenia kierowniczych organów poszczególnych partyj politycznych, związane ze sprawą utworzenia nowego gabinetu. MRP nadal podtrzymuje koncepcje rządu jedności narodowej, podczas, gdy komuniści podkreślają, że nie wejdą do gabinetu, w którym zasiadać będą przedstawiciele ugrupowań prawicowych.

W kołach politycznych uważa się, że gdyby premierowi Blumowi nie udało się pozyskać obu powyższych partyj do współpracy, podejmie on próbę utworzenia gabinetu, opartego na socjalistach i fachowcach, którego zadaniem byłoby opanowanie najpoważniejszych zagadnień gospodarczo finansowych kraju.

Jeden z bliskich współpracowników Leona Bluma, oświadczył dziś, że Blumowi nie udało się dotąd doprowadzić do porozumienia między głównymi partiami politycznymi Francji w sprawie utworzenia nowego rządu. Blum podjął próbę sformowania rządu zbliżonego do rządu jedności narodowej, w którym zasiadaliby również oprócz przedstawicieli komunistów, socjalistów i radykałów — dwaj przedstawiciele prawicy.

Partia komunistyczna domaga się przyznania jej szeregu ważnych tek ministerialnych w tej liczbie teki ministra wojny

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN PPS

Warszawa, 16 grudnia.

Reorganizacja szkolnictwa wyższego

W ZWIĄZKU ze zmianami, jakie zaszły w ustroju Polski, na czoło zagadnień państwowych wysunęła się konieczność zreformowania ustroju szkolnictwa wyższego. Jednym z ważniejszych etapów w osiągnięciu tego celu jest konferencja rektorów, profesorów i naukowców z 30 wyższych uczelni, która ostatnio odbyła się w Warszawie. Na podstawie dyskusji i referatów wygłoszonych na tej konferencji, należy stwierdzić, że reorganizacja szkolnictwa wyższego w Polsce musi iść w dwóch kierunkach.

W pierwszym rzędzie, rozmieszczenie szkół wyższych musi odpowiadać potrzebom gospodarczym i społecznym poszczególnych województw. Centralizacja szkół wyższych w stolicy jest niekorzystna. Trudności mieszkaniowe, brak budynków, pracowni i dostatecznej ilości instrumentów, oraz wielkie zapotrzebowanie na świeże siły naukowe przez poszczególne okręgi, powodują konieczność decentralizacji szkół.

Z drugiej strony konieczna jest reorganizacja życia wewnętrznego szkół wyższych. Sytuacja na tym odcinku poprawiła się ostatnio, niemniej jednak niewystarczająco. Profesorowie muszą pamiętać, że w dzisiejszej rzeczywistości polskiej nie możemy pozwolić sobie na eksperymenty i badania w kierunkach nas nie interesujących. Praca naukowa musi być ściśle związana z życiem i potrzebami naszego kraju. Młodzież studiująca dziś musi zdać sobie sprawę z tego, że nie studiuje się po to tylko, aby uzyskać tytuł naukowy, jak to często bywało przed wojną. Polska potrzebuje ludzi silnych duchowo i fizycznie. Wojna poczyniła wielkie szczerby w społeczeństwie i musimy je szybko zapełnić, aby iść naprzód. Młodzież studiująca znajduje już drogę do zrozumienia naszych nowych warunków bytu, a liczne konferencje akademików dają stałe dowody ich wzrastającej dojrzałości politycznej. Ogromne znaczenie ma stanowisko i opinia profesorów.

Droga do pełnej realizacji postawionych sobie celów nie jest łatwa i dlatego konieczna jest współpraca i wzajemne zrozumienie się wszystkich zainteresowanych czynników.

Górnicy w pierwszym szeregu budowniczych nowej Polski

Wielki zjazd delegatów rad zakładowych w Katowicach

W ubiegłą niedzielę w Sosnowcu odbyła się pierwsza ogólnopolska konferencja radców zakładowych z kopalń węgla, rud i soli.

Konferencja zgromadziła około 1.500 delegatów, którzy przybyli ze wszystkich stron Polski, gdzie tylko górnicy wykonują swoją ciężką i niebezpieczną pracę. Pierwsza ogólnopolska konferencja górniczych radców zakładowych, miała specjalny ciężar gatunkowy.

Wagę konferencji podkreślił udział wielu wybitnych przedstawicieli rządu, partii politycznych, ruchu zawodowego i życia gospodarczego z wicepremierem tow. Gomułką, wiceministrami przemysłu tow. Salcewiczem i Szyrem, przewodniczącym KCZZ tow. Witaszewskim i przedstawicielem CKW PPS tow. L. Motyką na czele.

Górnicy za Blokiem

Obrady zjazdu zagaił przewodniczący zarządu głównego związku górników, tow. Szczęśniak, który podkreślił, że ogólnokrajowa konferencja radców górniczych ma na celu nakreślenie i zsumowanie wszystkich postulatów i niedomagań pracowników zatrudnionych w górnictwie oraz określenie stanowiska górników w tak ważnym momencie, jakim są wybory do sejmu ustawodawczego.

Następnie zabrał głos wicepremier tow. Gomułka, który wygłosił dwugodzinne przemówienie, przedstawiając ogólną sytuację w Polsce. Nawiązując do sprawy wyborów, wicepremier Gomułka podkreślił, dlaczego świat pracy głosować będzie na kandydatów Bloku Stronnictw Demokratycznych.

Pozdrowienia od PPS

Imieniem Polskiej Partii Socjalistycznej, przemawiał członek CKW. PPS. tow. Lucjan Motyka.

Na wstępie pozdrowił on zebranych przedstawicieli robotników, którzy w trudzie i znoju wykuwają lepsze jutro Polski Ludowej. Mówiąc o wyborach, tow. Motyka nie ukrywał, że sytuacja, w której przystępujemy do wyboru, nie jest sytuacją popularną. Istnieje szereg braków i bolączek najrozmaitszych niedociągnięć i przerostów administracyjnych, które powodują częste narzekania i psioczenia. Te wszystkie drobne braki nie mogą jednak przesłaniać obrazu w wielkiej przyszłości, jaka czeka Polskę, jeżeli będziemy konsekwentnie dążyć po tej linii, jaką wytknął Manifest PKWN i Plan Trzyletni. Tylko w oparciu o rząd ludowy, tylko w oparciu o rząd w którym przoduje klasa robotnicza, osiągnąć możemy podniesienie stopy życiowej i dobrobytu, o jakim nie mogliśmy myśleć przed wojną. Osiągnięcia, które mamy, będziemy zwiększać. Do tego potrzebne jest zwycięstwo bloku demokratycznego.

Następnie na wniosek górnika z Wałbrzycha, tow. Rabiegi, konferencja zwróciła się do Wicepremiera tow. Gomułki z prośbą o przyjęcie protektoratu nad górnikami i godności honorowego prezesa związku zawodowego górników w Polsce.

Postulaty robotników

Z kolei szereg radców składało sprawozdania z sytuacji na poszczególnych kopalniach szczerze i otwarcie wskazując na niedociągnięcia i na postulaty mas górniczych.

Odbiciem i rezultatem obrad konferencji, są dwie rezolucje, w których zebrani stwierdzają m. in.: Konieczność zwiększenia wysiłków, celem zaopatrzenia kopalnictwa w niezbędne narzędzia. Konferencja zwraca uwagę na ciężką sytuację mieszkaniową górników i domaga się podjęcia już wczesną wiosną budowy domów górniczych i racjonalnego podziału kredytów na remont. W sprawie ubezpieczeń górniczych, konferencja wypowiedziała się za ujednoliceniem ubezpieczenia oraz za usprawnieniem działalności Ubezpieczalń Społecznych, która w dalszym ciągu jest nie zadowalająca. Wobec wielkiej ilości nieszczęśliwych wypadków przy pracy, konferencja domaga się od Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego pociągnięcia do surowej odpowiedzialności winnych zaniedbań w tej dziedzinie. Zjazd wzywa Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego do kontynuowania polityki wysuwania przodujących robotników na stanowiska kierownicze jak również umożliwienia robotnikom nauki w szkołach zawodowych, technicznych i wyższych.

Umowa PPS i PPR

W drugiej rezolucji ogólnokrajowa konferencja radców górniczych wita z radością układ o jedność działania, zawarty pomiędzy PPS i PPR. Górnicy widzą w tym umocnienie jednolitego frontu robotników, chłopów i inteligencji pracującej. Zgodnie ze stanowiskiem KCZZ i zarządu głównego CZZG, górnicy wytężą w akcji wyborczej wszystkie siły, aby blok demokratyczny odniósł pełne zwycięstwo. Wreszcie zjazd oświadcza, że górnicy popierają całkowicie dalekowzroczną politykę zagraniczną Rządu Jedności Narodowej.

Nowy Jork stałą siedzibą ONZ

NOWY JORK (PAP). Generalne Zgromadzenie postanowiło 46 głosami przeciwko 7 przyjąć Nowy Jork za stałą siedzibę ONZ. Równocześnie polecono generalnemu sekretarzowi opracowanie planu w sprawie odpowiednich pomieszczeń dla ONZ. Zgromadzenie przyjęło jednomyślnie sprawozdanie z rokowań z rządem szwajcarskim w sprawie używania przez ONZ budynków Ligi Narodów w Genewie.

Nowe ustawodawstwo cywilne usunęło nierówności społeczne

W dniu 15 grudnia br. odbyła się w salach Prezydium Rady Ministrów uroczysta akademia z okazji zakończenia prac nad unifikacją prawa cywilnego w Polsce.

Na akademię przybyli Prezydent KRN Bolesław Bierut, wiceprezydent KRN prof Stanisław Grabski, prezes Rady Ministrów tow. Edward Osóbka-Morawski, min. Sprawiedliwości tow. Henryk Świątkowski, min. Poczt i Telegrafów Pułek, min. Leśnictwa Tkaczow, wicemin. Sprawiedliwości Chajn, wiceminister Spraw Zagranicznych Modzelewski, wicemin. Oświaty Krassowska oraz przedstawiciele świata nauki, a w szczególności świata prawniczego, magistratury sądowej i palestry.

W przemówieniu swym Prez. Bierut powiedział m. in. Połączenie w jedną całość nader różnorodnych norm prawnych, które pozostawiły nam w spadku dawne rządy zaborcze, a które jak kula u nogi w ciągu 20-tu z górą lat naszej Niepodległości ciążyły na naszych stosunkach społeczno-prawnych — jest niewątpliwie osiągnięciem pierwszorzędnej wagi, osiągnięciem, które można bez jakiejkolwiek przesady nazwać — rewolucyjnym.

Trzeba bowiem zdać sobie sprawę nie tylko z rozmiarów tej pracy, ale i z warunków społeczno-ustrojowych, w jakich ta wielka i ważna reforma naszego prawa mogła być dokonana. Nie zdołało jej dokonać poprzednie pokolenie prawników, nie dlatego, oczywiście, by nie doceniało ono wagi, jaką posiada zespolenie norm prawnych, w oparciu o jedne i te same zasady, regulujące życie publiczne na całym obszarze Państwa, co jest nie tylko warunkiem jedności, ale i warunkiem rzeczywistej niepodległości i suwerenności narodu. Nie mogło dokonać tej reformy społeczeństwo, które w oparciu o stare formy i tradycje chciało regulować swoje życie publiczno-prawne. Paradoks ten musiał być jak najszybciej zniesiony i odrzucony w warunkach odrodzonego i opartego na podstawach demokratycznych nowego bytu państwowego Polski.

Po przemówieniu Prezydenta KRN, głos zabrał Premier Rządu, tow. Osóbka-Morawski, który powiedział m. in.:

Oceniając oblicze społeczne nowego prawa, należy wziąć pod uwagę, że w tym historycznym procesie przeobrażeń społeczno-politycznych, gdzie wszelkie reformy mają ten sam podkład ideolgiczny, ustawodawca musi podążać za tempem przemian, jakie chwila dziejowa narzuca. Nie będzie to frazesem jeżeli powiem, że ciągnie go ten wartki potok ogólnej pracy reformującej rzeczywistość. Wydaje mi się, że przemiany społeczne, wywołane dezyderatami szerokich mas, przebudowa społeczna — posiadają charakter niepodzielny. Ogarniają całość życia społecznego i odbywają się współcześnie, jednym rytmem na wszystkich odcinkach tego życia. Tak zawsze było w przełomowych okresach historii.

Nowe prawo cywilne usuwa wszelkie nierówności społeczne i anachroniczne, wsteczne urządzenia prawne, które na tle dokonanych już oraz odbywających się przeobrażeń i w związku z naszym porządkiem demokratycznym — utrzymać się nie dadzą.

Należy podkreślić, że w uznaniu zasług min. tow. Świątkowskiego w dziele unifikacji prawa cywilnego, Uniwersytet Warszawski powołał go na katedrę Państwowego Prawa Wyznaniowego w charakterze profesora zwyczajnego.

Losy więźniów norymberskich

BERLIN (PAP). 7 więźniów norymberskich, a mianowicie: Hess, Funk, Roeder, Speer, Schirach, Neurath i Doenitz zostanie przewiezionych w tym miesiącu z Norymbergi do fortecy w Szpandawie pod Berlinem. Każdy z siedmiu więźniów zostanie umieszczony w oddzielnej celi. Cele zostaną tak urządzone, ażeby uniemożliwić więźniom popełnienie samobójstwa. Zdolni do pracy więźniowie, jak Schirach, Speer i prawdopodobnie Hess, będą musieli ciężko pracować.

Książka Płk. Roosevelta w tłumaczeniu polskim

Płk. Elliot Roosevelt, przebywający obecnie w Polsce, jest autorem świetnej pracy o prezydencie U.S.A., Franklinie Rooseveltcie, pt. „As He Saw It" („Jak on to widział"). Państwowy Instytut Wydawniczy wyda w bliskim czasie tę książkę w polskim przekładzie.

Płk. Roosevelt, interesujący się bardzo Polską, napisał przedmowę do swojej książki, przeznaczoną specjalnie dla polskiego czytelnika.

Dzielnica PPS Wola otrzymała znowu sztandar

Odznaczenie zasłużonych działaczy partyjnych

Wczoraj w sali M.Z.K. przy ulicy Młynarskiej odbyła się potężna nastrojem i imponująca prężnością organizacyjną uroczystość odsłonięcia sztandaru Dzielnicy PPS-Wola.

Artystycznie udekorowana sala wypełniona była po brzegi. Wśród zebranych widzimy starych, zasłużonych działaczy Dzielnicy, których nazwiska związały się nierozerwalnie z walką o ideały socjalizmu i niepodległości: tow. tow. Pniewskiego, Cichockiego, Starczewskiego, Kozłowskiego, Jaczewskiego, Koneckiego.

Witani spontanicznymi oklaskami przybywają goście: tow. Premier Osóbka-Morawski z małżonką, Sekretarz CKW PPS tow. dr Jabłoński, tow. min. Świątkowski, tow. min. Pragierowa, tow. Jagiełło.

Uroczystość zagaja przewodn. Dzielnicy Wola — tow. Pałasz, powołując honorowe Prezydium z tow. Premierem na czele.

Z kolei przemawia tow. Premier, podkreślając wagę uroczystości oraz rolę PPS w budowaniu dzisiejszej Polski. Przyświecają Partii w tych wysiłkach dwa wielkie, zasadnicze cele. Niepodległość i Socjalizm.

Po przemówieniu, tow. Premier wręcza sztandar chorążemu, tow. Stangreciakowi, który ślubuje wierną służbę ideałom — głoszonym tyle lat przez Partię.

Krótkie, jędrne przemówienie tow. Koneckiego jest apelem do starej gwardii towarzyszy, aby znowu stanęli twardo przy czerwonym sztandarze.

Blisko 100 osobową listę ofiarodawców srebrnych gwoździ — otwiera tow. dr Jabłoński, wbijając w drzewce pierwszy gwóźdź w imieniu Przewodniczącego Rady Naczelnej PPS tow. Szwalbego.

Następnie tow. Premier dekoruje zasłużonych działaczy partyjnych Dzielnicy. W potężnym dwuszeregu ustawiają się na estradzie towarzysze, którzy nigdy nie zawiedli i tworzą trzon socjalistycznej Woli, towarzysze: Żegota, Zieliński, Szewczyk, Szczepański, Starczewski, Stangreciak, Sołomski, Sołtys, Rubinstein, Pruszyński, Pniewski, Pawlikowski, Pałasz, Ordowski, Łuniewski, Kozłowski, Korsakowski, Jaczewski, Gorgolewski, Gołębiowski, Cendziorowski, Frankowski, Drzewiecki, Dębski, Cypel, Cichowski.

Poza nimi odznaczono pośmiertnie tow. tow. Dziakowskiego, Organiściaka, Kryńskiego i Bieniasza.

Imieniem odznaczonych przemawia gorąco tow. Szczepański.

Doskonała, na wysokim poziomie artystycznym stojąca część koncertowa z udziałem reprezentacyjnego chóru PPS „Polonia" i artystów scen warszawskich, zakończyła podniosłą uroczystość.

Polska zajmie miejsce Niemiec na rynku bułgarskim

Poseł Tagarow o stosunkach polsko-bułgarskich

W apartamentach ministra pełnomocnego Bułgarii Tagarowa odbyła się herbatka dla przedstawicieli prasy warszawskiej.

W miłej, pełnej wzajemnej serdeczności atmosferze dokonano wymiany poglądów na zagadnienia dotyczące obu krajów. Min. Tagarow zobrazował dokonania narodu bułgarskiego w ciągu ostatnich dwu lat, podkreślając szczególne zasługi jednego z przywódców ludu bułgarskiego, Jerzego Dimitrowa. Mówiąc o wymianie handlowej między Polską a Bułgarią, minister podał, iż w drodze z Bułgarii do Polski znajdują się tytoń i skóry. W najbliższym czasie przedmiotem pertraktacji będzie również ruda żelazna i wina. Polska, ze względu na swe położenie geopolityczne, jest szczególnie przeznaczona na to, by zająć na rynku bułgarskim miejsce, które poprzednio zajmowały Niemcy. W pierwszym rzędzie dotyczy to produktów naszego przemysłu i węgla.

Min. Tagarow omówił ponad to kwestię dostępu do Morza Egejskiego. Mimo negatywnego ustosunkowania się mocarstw zachodnich do żądań bułgarskich odnośnie zachodniej Tracji, Bułgaria nie rezygnuje ze swych roszczeń. Szeroki dostęp do Morza Bałtyckiego, który otrzymała Polska winien być w interesie Słowiańszczyzny uzupełniony dostępem Bułgarii do Morza Śródziemnego (przez Morze Egejskie).

Bułgaria nie dostarczała broni dla partyzantów greckich. Bułgaria pragnie żyć w szczerej przyjaźni z ludem greckim, co dotych czas utrudnione było przez wrogą postawę dzisiejszych kierowników polityki greckiej.

W kilku wierszach

— Czechosłowackie władze bezpieczeństwa aresztowały 200 nielegalnych handlarzy trudniących się sprzedażą materiałów tekstylnych na czarnym rynku. Wszystkich aresztowanych umieszczono w przymusowym obozie pracy.

— Przewodniczący Ligi Muzułmańskiej, Djinnah, opuścił Londyn, udając się drogą lotniczą do Indii. Przy odjeździe zastosowano nadzwyczajne środki bezpieczeństwa. Djinnah zatrzyma się po drodze w Egipcie, gdzie przeprowadzi szereg rozmów z tamtejszymi politykami.

— Prezydent związkowy Austrii, dr Renner, wygłosił przez radio wiedeńskie przemówienie, w którym wyraził życzenie Austrii dopuszczenia jej do udziału we wstępnych rozmowach, w sprawie Niemiec, które odbędą się w styczniu 1947 r. Rząd austriacki pragnie wysunąć pewne żądania odszkodowawcze.

— W Holandii, Danii, Norwegii i w wielu okręgach W. Brytanii spadł gęsty śnieg. Nad krajami tymi zawisła mgła, która utrudnia komunikację powietrzną. Loty zostały odwołane, pociągi uległy opóźnieniu, a ruch samochodowy jest utrudniony.

Stan wyjątkowy w Azerbejdżanie

PARYŻ (PAP). Agencja AFP donosi z Teheranu, że rząd ogłosił stan wyjątkowy w Azerbejdżanie. Potrwa on prawdopodobnie przez cały czas wyborów.

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Teheranu, powołując się na pisma perskie, że w całym kraju odbywają się masowe aresztowania członków partii demokratycznych. W mieście Szachy aresztowano 500 osób, które mają stanąć przed sądem wojennym.

Po wkroczeniu wojsk teherańskich do Miana, ogłoszono stan wyjątkowy. Koła reakcyjne zorganizowały napady na organizacje demokratyczne. Ofiarą tych napadów padło ponad 50 osób.

Kosztowności Hitlera jadą do Ameryki

FRANKFURT (ZAP). Jak podają amerykańskie władze okupacyjne, osobiste kosztowności Hitlera i jego przyjaciółki, Ewy Braun, będą wysłane na życzenie rządu Stanów Zjednoczonych do Białego Domu w Waszyngtonie. Kosztowności te zostały znalezione w roku ubiegłym w Bawarii i złożone były tymczasowo w banku we Frankfurcie. Dziennik Ewy Braun i kilka fotografii, wysłano już przed kilku miesiącami do amerykańskiego Ministerstwa Wojny, które przekazało je do dyspozycji waszyngtońskiego muzeum historycznego.

Mandat nad płd. zach. Afryką oddany pod powiernictwo ONZ

NOWY JORK (PAP). Na plenarnym posiedzeniu Generalnego Zgromadzenia ONZ powołano do życia Radę Powierniczą. Zgromadzenie postanowiło, że Rada zbierze się najpóźniej do 15 marca 1947 r. W skład Rady Powierniczej wchodzą: jako państwa mandatowe — W. Brytania, Australia, Nowa Zelandia, Belgia i Francja, jako państwa niemandatowe: St. Zjednoczone, Zw. Radziecki i Chiny w charakterze stałych członków oraz Meksyk i Irak — wybrane na okres 3-letni.

Żądanie Unii Południowo-Afrykańskiej przekazania jej mandatu nad południowo-zachodnią Afryką zostały na wniosek, złożony wspólnie przez delegację amerykańską, indyjską i duńską, przez Generalne Zgromadzenie odrzucony. Zgodnie z propozycją tych trzech państw, terytorium południowo-zachodniej Afryki oddane zostanie pod bezpośrednie powiernictwo ONZ. Za wnioskiem tym wypowiedziało się 36 państw 9 wstrzymało się od głosowania, żadne państwo nie wyraziło sprzeciwu.

Ostatnie wiadomości sportowe

Polska — Szwecja 8:8?

Cały świat sportowy do późnej nocy oczekiwał w naprężeniu na wynik meczu międzypaństwowego Polska — Szwecja w boksie, który odbył się wczoraj wieczorem w Sztokholmie. Niestety, nie udało się nam uzyskać wyniku meczu z autorytatywnego źródła. Według informacji jednego radioamatora, wynik brzmi 8:8. Potwierdzenia należy się spodziewać dziś w godzinach południowych.

W PARTII PPS

DZIELNICA „GROCHÓW" ZEBRANIE KOMITETU

W dn 17 b. m. o godz 18.ej odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy.
Obecność wszystkich członków Komitetu obowiązkowa.

CENTRALNA SEKCJA POCZT I TELEGRAFÓW

W poniedziałek, dn. 16 b. m. o godz. 15 odbędzie się zebranie członków i sympatyków z referatem tow. Winnickiego.

KOŁO RZEMIEŚLNIKÓW PPS.

Dyżury Koła odbywają się co wtorki i piątki w godzinach 15 m. 30 - 17 m. 30 w lokalu Dzielnicy Śródmieście, ulica Mokotowska 51-53.
Towarzysze rzemieślnicy proszeni są o zarejestrowanie się.

KOLEJARZE — NOWE BRÓDNO.

Dnia 16 bm. o godz. 15, Koło Kolejarzy Nowe Bródno organizuje zebranie z referatem politycznym tow. Dziłowskiego.

PPS-OWCY DZIAŁACZE ZAWODOWI

Dnia 18 bm. o godz. 17, w lokalu Stołecznego Komitetu PPS, ul. Mokotowska 24, odbędzie się zebranie PPS-owców, członków zarządów Związków Zawodowych.

WARSZAWSKIE ŚRODOWISKO ZNMS

We wtorek, dn. 17 b. m. przy ul. Mokotowskiej 3 odbędzie się zebranie Zarządu Środowiska warszawskiego Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, na którym zostanie zatwierdzony plan pracy na rok 1947, oraz będą omówione projekty organizacji kół ZNMS przy poszczególnych uczelniach.
Na zebraniu wygłosi referat tow. red. Teofil Głowacki.

Ryby na stół wigilijny

W okresie przedświątecznym wzrasta zwykle zainteresowanie rybami, dlatego też wszelkie zmiany na rynku rybnym, jak np. wahania cen, są gorąco dyskutowane i wywołują wiele komentarzy.

W obecnej chwili, gdy każdy chce mieć na stole wigilijnym tradycyjną rybkę, przygotwuje się w stolicy i innych okręgach kraju akcję interwencyjną, aby zapobiec nieuzasadnionej spekulacyjnej zwyżce cen na ryby. Trzeba przyznać, że ceny ryb w stosunku np. do mięsa są niskie i bezwzględnie przy częstym stosowaniu w gospodarstwie domowym odczuwamy dużą ulgę w naszym budżecie. Jeżeli obserwujemy w tej chwili wzrost ceny na ryby (nie większy zresztą od przedświątecznej zwyżki cen na inne artykuły), to wynika to z następujących przyczyn: przede wszystkim w okresie zimowym, który jest „sezonem rybnym", rybak pokrywa niedobory, gdyż np. w lecie pracuje często z deficytem, dalej koszty transportu ryb, a jest to transport specjalny, są bardzo duże: producenci też liczą bardzo wysokie ceny żądając loco grobla zł. 200.— za kilogram karpia; koszty składania w chłodni są bardzo duże, a także koszty magazynowania żywego karpia są wysokie, zaś magazyny ziemne, tzw. zimochowy, w ogromnej większości zniszczone w czasie wojny, są obecnie odbudowywane: wreszcie na porządku dziennym są rabunki ryb, nawet z bronią w ręku, co naturalnie podraża kalkulację. Często na rynku spotyka się wyjątkowo tanią rybę, pochodzącą właśnie z tego źródła.

Mimo więc bardzo niesprzyjających okoliczności odnośnie magazynowania ryb w chłodniach, które zmuszone były przyjąć duże ilości mięsa, zrobiono duży wysiłek w sprawie poczynienia zapasów ryb na święta, co położy kres spekulacjom i pozwoli spokojnie myśleć o tradycyjnej rybce na wigilijnym wieczorze dzięki utrzymaniu dostępnej dla wszystkich ceny.

Nowy sukces na polu odbudowy

Wiadukt żoliborski zaczął swą służbę

Wczoraj, o godz 13.30 odbyła się uroczystość otwarcia komunikacji tramwajowej przez nowoodbudowany wiadukt żoliborski, którego nie oszczędził hitlerowski okupant.

Prace nad odbudową rozpoczęły się 4 lipca b. r. Prowadziła je F-ma „inż. Pniak". Szereg przeszkód natury technicznej (brak drzewa, ostre mrozy ostatnich dni) zostały jednak pokonane.

W wyznaczonym terminie, dzięki poświęceniu wszystkich pracowników od prostego robotnika aż po majstrów i inżynierów — wiadukt jest gotowy.

I równa w tym jest zasługa brygady sieciowej MZK, jak brygady drogowej MZK, jak pracowników Wydziału Dróg i Mostów, jak i wreszcie pracowników Elektrowni. Wszyscy ofiarnie, z największym poświeceniem spełnili swój obowiązek.

W cyfrach praca przedstawia się następująco: koszt budowy przeszło 10 milj. zł. — zużyto 1000 m³ drzewa, 150 ton żelaza, 23 wagony cementu, 1100 m³ betonu, 9 tys. kilowatów energii elektrycznej. Przepracowano około 3000 robotogodzin.

Mimo 6-stopniowego mrozu, którego ostrość potęguje lodowaty, silny wiatr na wiadukcie zgromadziły się tłumy mieszkańców Żoliborza, dla których wykończenie wiaduktu jest kresem 2 letnich trudów jakie były udziałem każdego kto pragnął dostać się do Śródmieścia Stolicy.

Wśród licznie przybyłych gości widzimy między innymi: wiceprezydentów miasta Piotrowskiego i Fijałkowskiego, przew. Stoł. Rady Nar. tow. Sankowskiego, gen. Zawadzkiego — którego tramwajarze witają ze specjalną serdecznością, dyrekt. MZK inż. Kubalskiego.

Po okolicznościowych przemówieniach, w których zabierali głos: imieniem miasta — wiceprez. Fijałkowski, jako przedst. MZK — dyr. Kubalski, w imieniu Armii gen. Zawadzki, imieniem robotników ob. Leśniakowski, starosta Warszawa — Północ tow. Janicki i tow. Łukaszewski jako przedst. Zw. Zaw. Tramwajarzy — odbyło się przecięcie wstęgi.

Przybrany barwami narodowymi wóz „15" wśród braw zgromadzonej publiczności i przy dźwiękach orkiestry tramwajarzy sunie przez żelazobetonowy most nad torami.

Prowadzi go pewną, niezawodną ręką motorniczy Pilichowski — rozpoczynając 31 rok pracy w służbie MZK.

W ten sposób nowy odcinek projektowanej wielkiej arterii komunikacyjnej Warszawy Północ-Południe — stał się faktem. (Rs)

Wyniki młodzieżowego wyścigu pracy

w przemyśle woj. śląsko-dąbrowskiego

W ubiegłą niedzielę w Katowicach odbyła się uroczystość zakończenia drugiego etapu młodzieżowego wyścigu pracy w woj. śląsko - dąbrowskim i wręczenia nagród zwycięzcom.

W górnictwie rekord wydajności pracy zdobył ładowacz Alfred Mierzwa z kopalni „Paweł" w Chebziu, wykonując 260 proc. normy.

W przemyśle włókienniczym pierwsze miejsce zdobyła robotnica Stefania Lorencka z fabryki trykotaży w Sosnowcu, 239 proc. normy.

W przemyśle metalowym zwycięzcą został Hubert Lipok ze stalowni „Pionier" w Strzelcach, 262,6 normy.

W przemyśle szklarskim pierwsze miejsce zajął robotnik Krzos, 293 proc. normy.

W przemyśle żelaznym pierwsze miejsce uzyskał Walter Klainer z huty „Kościuszko" w Chorzowie — 231 proc. normy.

Dodatkowe pociągi

w okresie świąt

Ministerstwo Komunikacji w związku ze zbliżającymi się świętami, pomyślało już o wprowadzeniu szeregu zmian i udoskonaleń w kursowaniu pociągów. Dzięki temu, osoby pragnące spędzić ferie świąteczne poza Warszawą lub też odwiedzić swe rodziny, będą miały ułatwioną podróż w obie strony.

W okresie Świąt Bożego Narodzenia będą uruchomione następujące pociągi dodatkowe:

Pociąg pospieszny Warszawa — Gdynia przez Kutno, Toruń, Bydgoszcz, odjazd z Dworca Warszawa Gł. dn. 22 i 26.12 oraz 3 i 6 stycznia o g. 21.40. Przyjazd do Gdyni g. 9.37. Z powrotem odjazd z Gdyni w dniu 21, 23 i 27.12 oraz 4 i 7 stycznia o g. 21.30, przyjazd Warszawa Gł. g. 8.58.

Pociąg osobowy Warszawa — Łódź Odjazd z Dworca Warszawa Gł. 21. 23, 24, 27 i 31.12 oraz 2, 3, 4, 5 stycznia o godz. 9.40, przyjazd do Łodzi Fabrycznej o g. 13.00 Z powrotem z Łodzi odjazd dnia 20, 21, 23, 26, 30, 31.12 oraz 2, 3, 4 stycznia o g. 15.45. Przyjazd Warszawa Gł. 19.03.

Pociąg osobowy Warszawa — Ostrołęka przez Małkinię. Odjazd z Dworca Warszawa — Wileńska dnia 21, 22, 23, 26.12 o g. 19.15 przyjazd do Ostrołęki o godz. 0,45. Z powrotem odjazd z Ostrołęki w dniu 22, 23, 24, 27.12 o g. 9.00, przyjazd do Warszawy Wileńskiej o godz. 14.25.

Pociąg osobowy Warszawa — Olsztyn — odjazd z Dworca Warszawa — Wileńska w dniu 22 i 26.12 o g. 20.00. przyjazd do Olsztyna o g. 4.40. Z powrotem odjazd z Olsztyna 21, 23.12 o g. 20.30, przyjazd do Warszawy Wil. o 4.45. Ponadto w miarę możliwości składy wszystkich pociągów pasażerskich będą w okresie przejazdów świątecznych powiększone do maksymalnych norm.

Poza dodatkowymi pociągami w okresie świątecznym będą przedłużone niektóre linie kolejowe.

Pociąg pospieszny Warszawa — Kraków odchodzący z Dworca Warszawa Gł. o 14.10 z dniem 15.12 będzie kursował aż do odwołania do Zakopanego.

Pociąg Warszawa — Kudowa Zdrój przez Łódź, Wrocław i Kładzko od dnia 16.12 będzie kursował z wyjątkiem dnia 24 i 25.12 — odjazd z Dworca Warszawa Gł. o g. 22.10, Kudowa Zdrój przyjazd — g. 11.53.

Pociąg pospieszny do Jeleniej Góry i Kudowy Zdroju odchodzący z Warszawy Gł. o g. 20.10 będzie kursował Warszawa — Jelenia Góra z wagonami bezpośrednimi do Karpacza.

Ministerstwo Komunikacji podaje do wiadomości, że od soboty, dnia 14 grudnia br. wznowiono prowadzenie wagonu bezpośredniej komunikacji Warszawa — Żagiestów przez Koluszki, Częstochowę, Wadowice, Suchą, Chabówkę, Nowy Sącz w pociągu pospiesznym odchodzącym z Warszawy Gł. we wtorki, czwartki i soboty o godz. 18.30.

Ferie akademickie do 10 stycznia

W dniu 15 grudnia rozpoczęły się ferie zimowe młodzieży akademickiej Uniwersytetu Warszawskiego i będą trwały do 10 stycznia 1947 roku.

Konkurs na projekt

odbudowy lotniska na Okęciu

Stowarzyszenie Architektów Rzeczypospolitej Polskiej (SARP) ogłosiło konkurs na projekt portu lotniczego na Okęciu. Termin składania prac upływa 7 stycznia. Pierwsza nagroda wynosi 100.000 zł. Przewidziane są konkursy na gmachy dla „Społem" i P. Z. U. W. oraz na gmach Ministerstwa Bezpieczeństwa. Po ukończeniu każdego konkursu prace konkursowe są wystawiane w salach wystawowych SARP.

Przeciwne wyborom bandy leśne

napadają i mordują działaczy politycznych

Z niektórych części kraju nadchodzą wiadomości o kierowaniu działalności band leśnych przeciwko swobodzie wyborów do Sejmu.

We wsi Skuczna, gm. Osiek, pow. Rybnik (woj. pomorskie) został pobity członek Obwodowej Komisji Wyborczej, ob. Domagałek Władysław. Bandyci zabrali mu wszystkie dokumenty, zegarek i pieniądze i zagrozili śmiercią, o ile w dalszym ciągu będzie się zajmował polityką lub wyborami.

W Okręgu Wyborczym Nr. 51 (woj. rzeszowskie), zostali pobici przez uzbrojonych bandytów dwaj przewodniczący Obwodowych Komisji Wyborczych Nr 15 i Nr 23. Zagrożono im śmiercią, o ile nie zrezygnują ze swych funkcji.

Z Lublina donoszą o zamordowaniu przez bandę na terenie gm. Horodło pow. Hrubieszów — członka Obwodowej Komisji Wyborczej Nr. 72— Piotra Dziedzica.

Władze bezpieczeństwa wszczęły energiczny pościg za bandytami.

Podarki wigilijne dla żołnierzy

W całym kraju zorganizowane zostały pod protektoratem Prezydenta Bolesława Bieruta, obywatelskie Komitety Gwiazdki dla Żołnierza, które za pośrednictwem Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza przystąpiły do zbierania funduszów w formie pieniężnej lub wprost w formie podarków wigilijnych.

Niektóre komitety miejscowe, komitety powiatowe i wojewódzkie osiągnęły już duże wyniki zbiórkowe. Tam, gdzie jeszcze nie ma takich komitetów — winny być natychmiast zorganizowane. Każdy żołnierz powinien otrzymać na wigilię upominek od społeczeństwa.

OGŁOSZENIA DROBNE

TEATRY

TEATR POLSKI

Poniedziałek godz. 18 — „Penelopa".
Wtorek godz. 18 — „Penelopa".
Środa godz. 18 — „Penelopa".
Czwartek godz. 18 — „Penelopa".
Piątek godz. 18 — „Szkoła obmowy" (premiera) W. Bogusławskiego.
Sobota godz. 14.30 (szkolne — „Majątek albo imię"; godz. 18 — „Szkoła obmowy".
Niedziela godz. 14.30 — „Lilla Weneda"; godz. 18 — „Szkoła obmowy".

TEATR MUZYCZNO OPEROWY (Marszałkowska 8): godz. 18 „Faust".

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): godz. 18.00 „Subretka" Deval'a ze Stefanią Jarkowską.

TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): godz. 18.00 „Szkarłatne Róże", komedia Benedetti'ego.

PRASKI TEATR REWII (ul. Zygmuntowska 8) o godz 17 i 19 rewia pt. „Esy floresy".

TEATR STUDIO (Karowa 31) o godz. 18 „W małym domku" T. Ritinera z K. Adwentowiczem.

KLUB SATYRYKÓW „KUKUŁKA" w kawiarni „Reduta" (Nowy Świat 8): „Kpinki u choinki" (premiera).

TEATR LUDOWY (Targowa 73 — vis a vis Dworca Wileńskiego) o godz. 19.ej rewia „E?"

„TEATR DZIECI WARSZAWY" (w lokalu teatru Studio, Karowa 31): godz. 12.30 „Pan Tom buduje dom" wg. Themerson'a

TEATR DLA DZIECI „JASKÓŁKA" (Marszałkowska 69) godz. 15.00 „Zapraszamy na wesele". Godz. 18.00 — dla młodzieży i starszych „George Dandin" Moliera.

STANISŁAW SZPINALSKI W WARSZAWIE

W dniu 18 b.m. o godz 18-ej wystąpi w Romie znakomity pianista polski Stanisław Szpinalski.
Bilety wcześniej do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa — Zgoda 12, tel. 8.82-90.

PREMIERA „SZKOŁY OBMOWY" W PAŃSTWOWYM TEATRZE POLSKIM

W piątek, dnia 20-go b. m. na scenie Państwowego Teatru Polskiego, mimo olbrzymiego powodzenia „Penelopy", odbędzie się druga premiera obecnego sezonu: zupełnie nieznana i niegrana od 150 lat komedia Wojciecha Bogusławskiego, przerobiona z komedii Sheridana p.t. „Szkoła Obmowy", jedno z arcydzieł scenicznych epoki. Reżyseria, dekoracje i kostiumy Karola Frycza.

KINA

„ATLANTIC" (ul. Chmielna 33): dwie serie filmu „Komedianci". Pocz. o godz. 14 i 18. Ceny miejsc: 48 zł, 70 zł, 90 zł.
„POLONIA" (Marszałkowska 56): „Zaczarowana narzeczona".
„STYLOWY" (Marszałkowska 112): — „Kamienny kwiat".
„SYRENA" (Praga ul. Inżynierska 1): „San Demetrio".
„TĘCZA" (Żoliborz, Suzina 4): „Zwycięstwo pustyni"
KINO OŚWIATOWE (Żoliborz, pl. Inwalidów 10): film „Meksyk".
W kinach „Polonia", „Stylowy", „Syrena", „Tęcza" — początek seansów o g. 14, 16, 20. Dla Zw. Zaw. o godz. 18.
Bilety ulgowe w przed-przedaży dla członków związków zawodowych organizacji młodzieżowych i wojska do nabycia w Radzie Związków.

Co usłyszymy w RADIO

WTOREK

6.00 Pieśń por. 6.05 Dzien. por 6.50 Muzyka. 7.15 Wiad. por. 7.40 Muzyka. 8.40 Skrzynka PCK. 8.50 Audycja szkolna. 12.05 Audycja dla świetlic robotn. 12.35 5 minut poezji. 12.40 Muz. obiad. 13.00 „Jak Dorotka mała do stajenki wędrowała", bajka dla mał. dzieci. 15.15 „Kto jest najpotężniejszy", słuch. dla dzieci. 15.40 Pieśni Rachmaninowa w wyk. M. Drewniakówny. 15.55 Skrzynka techn. 16.05 Dziennik popoł. 17.00 Aud. dla młodzieży. 17.10 Koncert. 17.40 „U naszych przyjaciół" 18.00 Aud. wojsk. 18.50 „Nauka przy głośniku". 19.00 Konc. symf. 20.00 Dziennik wiecz. 20.25 Aud. rozrywkowa. 21.35 Brahms M. Paganiniego. 21.45 Kwadrans prozy „Lalka" Prusa. 22.00 Aud. Uniwers. Lud. 23.00 Ost. wiad. dziennika. 23.35 Streszcz. ważn. wiad. dziennika.

Warszawa II.

14.20 Muzyka. 14.48 Pogadanka. 19.25 Muzyka. 22.10 Audycja muz. literacka. 22.50 Pogadanka z zakresu kultury, sztuki i nauki.

ERICH MARIA REMARQUE (8) Przekład Wandy Melcer

ŁUK TRIUMFALNY

Szpitalna karta nad łóżkiem była nowa i czysta. Nic jeszcze nie było na niej, prócz nazwiska. Lucienne Martinet. Buttes - Chaumont. Ulica Clavel.

Leżąca na poduszce twarz dziewczyny była szara. Operowano ją zeszłej nocy. Rawik troskliwie wysłuchał serca. Potem się wyprostował. — Lepiej — powiedział. — Transfuzja dokonała małego cudu. Jeżeli przetrzyma jeszcze jeden dzień, wyjdzie.

— Świetnie — powiedział Weber — winszuję. Myślałem, że będzie gorzej. Puls sto czterdzieści, ciśnienie osiemdziesiąt. Kofeina, koramina — mało brakowało.

Rawik wzruszył ramionami.

— Nie ma czego. Po prostu przyszła wcześniej od tamtej. No od tamtej ze złotym łańcuszkiem na nodze. To wszystko.

Okrył dziewczynę.

— Drugi wypadek w tym tygodniu. Jak dobrze pójdzie, będzie pan miał u siebie w szpitalu wszystkie nieudane poronienia z Buttes - Chaumont. Przecież i tamta była z tej dzielnicy?

Weber skinął głową.

— Tak i też z ulicy Clavel. Pewno się znały i poszły do tej samej akuszerki. Zresztą przybyła tego samego wieczoru. Jeszcze dobrze, że pana złapałem w hotelu! Już się bałem, że nic z tego.

Rawik popatrzył na niego.

— Zwykle, jeśli ktoś mieszka w hotelu, trudno go tam zastać nocą. Pokoje hotelowe nie są zbyt przychylne w listopadzie.

— Wyobrażam sobie. Czemuż pan się nie wyniesie?

— Bo to taki wygodny i bezosobisty sposób życia. Niby się jest samemu i niby się nie jest.

— I tylko o to panu chodzi?

— Aha.

— Mógłby pan mieć to samo na inny sposób. Gdyby pan na przykład wynajął małe mieszkanie.

— Być może. — Rawik znów się pochylił nad dziewczyną.

— A co pani o tym myśli, Eugenio? — spytał Weber.

Pielęgniarka podniosła głowę.

— Pan Rawik nigdy tego nie zrobi — powiedziała chłodno.

— Doktór Rawik, Eugenio — poprawił Weber — sto razy pani mówiłem. Był naczelnym wielkiego szpitala w Niemczech. Wiele ważniejszy, ode mnie.

— Ale tu — zaczęła pielęgniarka i przetarła szkła.

Weber powstrzymał ją czym prędzej.

— Dobrze, dobrze, znamy już to wszystko. Ten kraj nie uznaje zagranicznych tytułów. Idiotyczne. Ale czemu pani jest taka pewna, że doktór nie weźmie mieszkania?

— Pan Rawik jest stracony. Nigdy nie założy domu.

— Co? — zadziwił się Weber. — Co pani mówi?

— Dla pana Rawika nie ma nic świętego. To właśnie mówię.

— Brawo — powiedział Rawik stojąc przy łóżku dziewczyny.

Pierwszy raz słyszę! — Weber nie mógł oczu oderwać od Eugenii.

Czemuż go się pan sam nie spyta, panie doktorze?

Rawik uśmiechnął się.

— Trafiła pani w sedno Eugenio. Ale jeśli dla kogoś nie ma nic świętego, to wszystko znów staje mu się święte w sposób bardziej ludzki. Człowiek czci tę maleńką iskierkę która pulsuje w dżdżownicy i która choć od czasu do czasu pcha ją ku światłu dnia. Oczywiście to nie porównanie.

— Pan mnie nie może obrazić. Pan nie ma wiary. — Eugenia energicznie wygładziła fartuch na łonie. — Ja, dzięki Bogu, mam wiarę.

Rawik wyprostował się.

— Wiara może się łatwo odmienić w fanatyzm. Dlatego religie kosztowały zawsze tyle krwi. — Uśmiechnął się krzywo. — Tolerancja, Eugenio, jest córką wątpliwości. Oto dlaczego pani, pełna wiary, jest o tyle bardziej napastliwa w stosunku do mnie, niż ja, zatracony bezbożnik, w stosunku do pani?

Weber zakrztusił się od śmiechu.

— Eugenio, trafione! Proszę nie odpowiadać. Wpadnie pani jeszcze głębiej.

— Godność moja, jako kobiety...

— Świetnie — przerwał Weber. — Na dzisiaj dość. I to coś warte. Na mnie czas, muszę jeszcze wpaść do siebie. Chodźmy, Rawik. Do widzenia, Eugenio.

— Do widzenia, panie doktorze.

— Do widzenia, pielęgniarko Eugenio — powiedział Rawik.

— Do widzenia — powiedziała Eugenia z wysiłkiem i dopiero wtedy, kiedy Weber się odwrócił, żeby na nią spojrzeć.

*

Pokój Webera był całkowicie zastawiony ampirowymi meblami: białe, złote i kruche. Nad biurkiem fotografie domu i ogródka. Przy ścianie nowoczesny szezlong gdzie Weber sypiał, kiedy mu tu wypadło nocować. Prywatny szpital należał do niego.

Czego się napijemy, koniak czy Dubonnet?

— Kawy, jeśli tam jeszcze co zostało.

— Oczywiście — Weber postawił imbryk na biurku i włożył w niego grzejnik Potem zwrócił się do Rawika. — Czy nie poszedłby pan za mnie do „Osirisa" dziś po południu?

— Chętnie.

— A jakże!

— Naprawdę. Nie mam żadnych innych planów.

— Świetnie. Nie będę potrzebował umyślnie przyjeżdżać. Będę mógł pracować w ogródku. Prosiłbym Fochona, ale jest na urlopie.

— Głupstwo — powiedział Rawik — robiłem to wiele razy.

— Nie wątpię. Mimo to...

— „Mimo to" nie istnieje Przynajmniej dla mnie.

— Tak, to idiotycznie, żeby panu nie pozwolić oficjalnie pracować u mnie, musi pan straszyć jak chirurg — widmo.

— Ależ to stara historia! Jak wszyscy lekarze, którzy uciekli z Niemiec.

— Właśnie, właśnie. To śmieszne. Robi pan za Duranta najtrudniejsze operacje, a on rośnie w chwałę.

— Lepiej, niż gdyby je miał sam robić!

Weber roześmiał się.

(Dalszy ciąg nastąpi)

CENY OGŁOSZEŃ: PRENUMERATA MIESIĘCZNA 60 ZŁ.

Ogłoszenia drobne handlowe po 15 zł. za wyraz. Poszukiwanie rodzin pracy i zguby po 5 zł. za wyraz. Reklamowe 1 mm szerokości 1 szpalty 40 zł. W tekście redakcyjnym 60 zł. Tłustym drukiem 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE Centr. Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza" Oddz. w Warszawie, Al. Jerozolimskie 121 tel. 48 505 oraz jego Agentury: Al. Jerozolimskie 53 — Gontarczyk, sklep z wyrobami artystycznymi Marszałkowska 1 — I. Urbanowicz sklep z mat. piśm. Puławska 16 — „OKAES" sklep z mat. piśm. Puławska 23 — księgarnia „Światowid" Zgoda 6 — kiosk księg. „Światowid" Żoliborz Mickiewicza 27 — księg. „Światowid" Koło ul. Obozowa 85 — księg. „Światowid" Praga ul. Targowa 18 — skład szkła i porc. Grochowska 218 — M. Fijołek sklep z mat. piśm. Polska Agencja Prasowa — Biuro Ogłoszeń i Reklam — Warszawa ul. Pierackiego 11. Placówka „Czytelnika" w Warszawie Wielska 14 Środkowa 7 Marszałkowska 62 Nowy Świat 47 Puławska 39 Rozdzielnie gazet Pl. Inwalidów (Żoliborz) Zygmuntowska 6 i Poznańska 38 Biura „Orbisu" Warszawa Al. Jerozolimskie 89 Praga ul. Targowa 70 „Wolność" Warszawa ul. Marszałkowska 85 Spółdz. Agencji Prasowej „GLOB" — Dział Reklamy — ul. Złota 4. Dział Reklamy Spółdzielni Wydawniczej „Wydawnictwo Ludowe" — Warszawa ul. Bagatela 11 m. 35 tel. nr. 8 67 79 Biuro Ogłoszeń — Teofil Pietraszek, Warszawa, Wspólna 50, tel. 855 26 — F-ma kolporterska „GONIEC", Marszałkowska 60.

REDAGUJE KOMITET B — 14396 Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA", Druk Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA" — „Robotnik" nr. 1.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

WKS „Legia" -RKS „Skra" 12:4

Spotkanie pięściarskie, rozegrane w sali BOS-u na Ujazdowie między drużynami WKS „Legia" i RKS „Skra", zakończyło się zwycięstwem „Legii" w stosunku 12:4.

Poziom walk, z uwagi na to, że walczyli młodzi, niewyrobieni jeszcze zawodnicy — słaby, ale zadowalający. Z pięściarzy „Legii" wyróżnili się Kamiński, Żurawski, Kowalski i Odzieniec. Ten ostatni przedstawia dobry materiał na wagę ciężką, posiadając b. silny cios.

Ze „Skry" dużym talentem jest Boruciński, b. ładnie „chodzący na nogach". Poza tym wyróżnił się Janiszewski i Śledziowski.

Wyniki walk były następujące: w walce pokazowej w w. papierowej Szarpag (L) walczył z Sierpińskim (S). Młodzi chłopcy walczyli „z dużym sercem" i zaciętością; w w. muszej Grynkiewicz (L) zremisował z Borucińskim (S); w w. koguciej Pieńkos (L) przegrał przez k.o. w II-ej rundzie ze Słowikiem (S); w w. piórkowej Neibert (L) wygrał na pkt. z Pietrzakiem (S); w I w. lekkiej Kamiński (L) wygrał na pkt. ze Śledziowskim (S); w II w. lekkiej Marciniak (L) zremisował z Janiszewskim (S); w w. półśredniej Żurawski (L) wygrał przez techn. k.o. w III-ej rundzie z Draganiakiem; w w. średniej Kowalski (L) wygrał przez techn. k.o. z Pawłowskim (S); w w. mieszanej 95 kilogramowy Odzieniec (L) wygrał z 80 kilogramowym Świerczyńskim (S) na skutek poddania się tego ostatniego w I-ej rundzie.

Wysokie zwycięstwo bokserów „Lublinianki"

LUBLIN (tel. wł.). Rozegrane tutaj dziś zawody bokserskie o drużynowe mistrzostwo Polski między K.S. PZL a W.K.S. „Lublinianką" zakończyły się wysokim zwycięstwem „Lublinianki". Najpiękniejszą walkę dnia stoczono w wadze koguciej.

Klasa państwowa uchwalona

Sprawa zawodowstwa będzie zadecydowana w lutym

Na wiosnę rozpoczną się rozgrywki eliminacyjne

Sobotnie uchwały większości Nadzwyczajnego Walnego Zebrania P. Z. P. N. przesądziły sprawę powołania do życia extra klasy piłkarskiej, która istniała do wybuchu wojny. Wybrana komisja z 13-stu osób miała za zadanie przedyskutowanie licznych projektów i jeden uzgodniony przedłożyć Walnemu Zebraniu do aprobaty.

Tak też się stało i w dniu wczorajszym w Warszawie zapadła decyzja o doniosłym dla piłkarstwa polskiego znaczeniu. Po kilkugodzinnej dyskusji komisja większością głosów przyjęła opracowany przez inż. Przeworskiego projekt P. Z. P. N-u w całej rozciągłości, a ponadto przedstawiła Walnemu Zebraniu projekt dyr. Konopki (Łódź), jako wniosek mniejszości, który przyjmował, za podstawę do rozgrywek eliminacyjnych, stan mistrzostw z roku 1947, w przeciwieństwie do projektu P. Z. P. N. przyjmującego za podstawę stan z roku 1946.

Zanim przewodniczący udzielił głosu, referentom obu projektów podano do wiadomości zebrania, uchwalony przez Komisję wniosek w sprawie zawodowstwa. Już obrady sobotnie wykazały, jak dalece ze sprawą extra klasy związana jest kwestia zawodowstwa, istniejąca obecnie faktycznie, a wywołująca w uczciwej opinii sportowej hołdującej szczerym ideałom sportowym zgorszenie i obrzydzenie. Dlatego też szereg mówców domagało się radykalnego rozwiązania tej powszechnej bolączki przez usankcjonowanie zawodowstwa i nadanie mu form prawnych i statutowych. Przeciwko temu stanowisku wysunięto zastrzeżenia natury fiskalnej, a mianowicie fakt istnienia ustawy, na podstawie, której sport zawodowy może być obciążony 70% podatkiem od brutta, co skazałoby ten sport na zagładę.

W sprawie zawodowstwa, o której po raz pierwszy mówiono głośno i nie ukrywano demoralizujących skutków istniejącego i tolerowanego pseudoamatorstwa, postanowiono zająć zdecydowane stanowisko. Wprawdzie nie rozstrzygnięto samej sprawy, odsunięto załatwienie jej na kilka miesięcy, ale niewątpliwie w oznaczonym terminie będzie ona musiała znaleźć zdecydowane rozwiązania. Komisja po przedyskutowaniu tej sprawy zgłosiła następujący wniosek: **Nadzwyczajne Walne Zebranie P. Z. P. N. w dniu 15 grudnia 1946 stwierdza, że w sporcie piłkarskim nie są przestrzegane zasady amatorstwa, wobec czego poleca Zarządowi P. Z. P. N. opracowanie i umieszczenie na porządku dziennym Zwyczajnego Walnego Zebrania P. Z. P. N. projektu, wprowadzenia zawodowstwa i odpowiednich zmian w statucie. Wniosek ten został przyjęty jednomyślnie.**

Z kolei przystąpiono do głosowania nad projektami komisji w sprawie rozgrywek o mistrzostwo. Zdecydowaną większością uchwalono wniosek Komisji opowiadający się za projektem P. Z. P. N-u. Dla zorientowania naszych Czytelników przypominamy, że projekt P. Z. P. N-u przewiduje, że Klasa Państwowa P. Z. P. N. złożona będzie z 12-stu towarzystw. Celem wyłonienia tych towarzystw przeprowadzi się w roku 1947 rozgrywki eliminacyjne, w których wezmą udział: 18 mistrzów Okręgów i Podokręgów z roku 1946, mistrzowie Okręgów Białystok i Opole, oraz dwa towarzystwa z Krakowa, dwa ze Śląska, jedno z Warszawy, Łodzi i Poznania. Razem 27 towarzystw. Wymienione towarzystwa będą podzielone na trzy grupy po 9. W ostatnią niedzielę marca 1947, rozpoczną one rozgrywki systemem punktowym. Trzy towarzystwa z każdej grupy, które uzyskają pierwsze trzy miejsca wejdą w roku 1948 do Klasy Państwowej. Mistrzostwo o tytuł mistrza Polski, rozegrają trzy towarzystwa, które uzyskają pierwsze miejsca w tabelach swych grup systemem punktowym. Towarzystwo, które uzyska pierwsze miejsce, otrzyma tytuł mistrza Polski na rok 1947.

Mistrzostwa klasy w okręgach i mistrzostwa międzyokręgowe toczą się w roku 1947 normalnie i trzy drużyny, które w rozgrywkach międzyokręgowych osiągną w drugim rzucie rozgrywek pierwsze, drugie i trzecie miejsce, wchodzą również do klasy państwowej. W ten sposób przy końcu sezonu w roku 1947, osiągnie się cyfrę 12 stu towarzystw, które tworzyć będą Klasę Państwową P. Z. P. N.

Drugi projekt dyr. Konopki, który upadł, przewidywał utworzenie Klasy Państwowej w roku 1947 z 8-miu półfinalistów z roku 1946, z tym że po pierwszym roku spadną 2 kluby, a wejdą 4 i liczba extra klasy wynosiłaby 10 klubow.

Równocześnie postanowiono sprawę karencji, jako wiążącą się ze sprawą zawodowstwa odłożyć do Zwyczajnego Walnego Zebrania, z tym, że w mocy pozostają przepisy dotychczasowe.

Następnie na wniosek delegata Śląska i ze względu na ciężkie warunki mieszkaniowe w Warszawie, Zwyczajne Walne Zebranie odbędzie się w Łodzi. Pod koniec Zebrania uchwalono szereg wniosków, a w szczególności wniosek red. Stattera, iż nadzwyczajne Walne Zebranie wyraża podziękowanie drużynie krakowsko-śląskiej, za odniesione sukcesy w Szkocji i dobrą propagandę sportu polskiego na terenie międzynarodowym. Szereg innych wniosków zgłoszonych przez Nowakowskiego (Warszawa), Załkiego (Łódź), Boczaja (Bytom), Filipkiewicza (Kraków), Rzepki (Wrocław) i Boguckiego (Radom), postanowiono przekazać Zarządowi P. Z. P. N. do rozpatrzenia.

Jako ostatni zabrał głos wiceprezes P. Z. P. N. dr. Mielech, który zreasumował wyniki dwudniowych obrad i wyraził podziękowanie prasie sportowej codziennej za rzeczowe traktowanie spraw piłkarstwa, po czym tow. red. Statter zamknął obrady.

Należy stwierdzić, że dwudniowe obrady stały na wysokim poziomie i nacechowane były troską o dobro sportu piłkarskiego. (Ltn).

Sezon kolarski w okr. Warszawskim w r. 1947

Kapitan sportowy Warszawskiego Okręgowego Związku Kolarskiego proponuje następujące imprezy sportowe kolarskie na rok 1947 dla Okręgu warszawskiego:

13.4.47 r. w ramach ogólnopolskiego wyścigu na przełaj, organizowanego w Warszawie a) na dyst. 30 km dla zaw. licencjonowanych; b) wyścig na przełaj dla posiadaczy kart wyścigowych WOZK na dyst. 15 klm.

27.4.47 r. Otwarcie sezonu WOZK wyścig ogólnopolski na dyst. 100 klm. organizuje jeden z klubów Okręgu.

18.5.47 r. Wyścig w terenie zamknię tym im. Starzyńskiego, organizuje WOZK: a) dla zawodników licencjonowanych 100 klm., b) dla posiadaczy kart wyścigowych 25 klm.

5.6.47 Zjazd kolarski do Łowicza na Boże Ciało organizuje WOZK: a) wycieczka dla turystów, b) wycieczka dla turystów kolarzy.

15.6.47 r. Szosowe Mistrzostwa Województwa Warszawskiego: a) dla zawodników licenc. 100 km, b) dla posiadaczy kart wyścigowych o Naramiennik m. Warszawy na dyst. 50 km.

22.6.47. Torowe Mistrzostwa Woj. Warszawskiego w sprincie (1.000 mtr) na torze w Radomiu, b) dla posiadaczy kart wyścigowych o Naramiennik torowy na 1947 r.

19.10.47 r. Zamknięcie sezonu kolarskiego WOZK: a) dla zawodników licencjonowanych na dyst. 100 klm., b) dla posiadaczy kart wyścigowych WOZK.

Informujemy...

Boks w RKS „Sierakowiance". RKS „Sierakowianka" zorganizowała bezpłatny kurs bokserski pod kierunkiem znanego trenera ob. Stefana Wrzoska. Treningi przeprowadza się trzy razy w tygodniu: poniedziałki, środy i piątki od godz. 18 do 20 w lokalu własnym, ul. Sierakowskiego 2.

Najaktywniejsza sekcja łucznicza w kraju. Ożywioną działalność przejawia ostatnio w kraju sekcja łucznicza KS „Boruta" w Zgierzu. Sekcja ta, mająca za sobą chlubną działalność od r. 1930 — w r. 1935 własnym kosztem i przy pomocy dyrekcji Przem. Chem. „Boruta" — zbudowała wspaniałe tory łucznicze i zakupiła sprzęt w Szwecji, szkoląc nowe kadry polskiego łucznictwa. W roku przyszłym przewiduje się masowe szkolenie młodzieży szkolnej i dorosłych oraz organizację mistrzostw łuczniczych Polski.

Propaganda pięściarska na Ziemiach Odzyskanych. Wydział Sportowy Pozn. OZB zamierza w najbliższym czasie zorganizować szereg zawodów propagandowych w większych miastach na Ziemiach Odzyskanych, celem spopularyzowania pięściarstwa na tamtejszych terenach.

Częstochowa będzie miała halę bokserską. Okręgowy Związek Bokserski przystępuje do przebudowy otrzymanej od Miejskiej Rady WF i PW w dziesięcioletnią dzierżawę strzelnicy małokalibrowej, którą przystosuje do potrzeb hali bokserskiej. Dzięki temu rozwiązany zostanie palący problem pięściarstwa częstochowskiego, cierpiącego na brak odpowiedniego pomieszczenia dla zawodów szerszego pokroju.

Sekcja Bokserska KS. „Sparta" przyjmuje zapisy na członków. Treningi odbywają się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 16.00 do godz. 18.00 na terenie Stacji Filtrów, ul. Koszykowa 81.

Żywotność Międzyszkolnego Klubu Sportowego w Lublinie. Lubelski Międzyszkolny Klub Sportowy odznacza się żywotnością i systematyczną pracą sportową, oraz sprawną organizacją. PUWF na wniosek Wojewódzkiego Urzędu PW i WF przyznał zespołowi MKS 6 par nart, 40 koszulek sportowych, 40 spodenek gimnastycznych, 4 piłki do koszykówki oraz 4 piłki do siatki.

Bokserzy „Odry" najlepsi w Szczecinie. Sekcja Bokserska „Odry" w Szczecinie odnosi szereg zwycięstw nad innymi drużynami, co w dużej mierze jest zasługą trenera i kierownictwa drużyny. W szeregach „Odry" znajduje się bardzo wielu młodych i utalentowanych pięściarzy. Wszystko wskazuje na to, że pięciarstwo szczecińskie szybko zrówna się poziomem z innymi ośrodkami bokserskimi w kraju.

Nieszczęśliwy wypadek najlepszego polskiego piłkarza na Zaolziu. Doskonały napastnik karwińskiej „Polonii", Karas, złamał nogę na ostatnim meczu „Polonii" z dobrą drużyną „Slavoj", Pietwałd. Karas jest królem strzelców polskich drużyn piłkarskich Zaolzia.

PZOB ma własnego trenera. Wydział Sportowy Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego zaangażował na okres nowego sezonu bokserskiego stałego trenera w osobie ob. Tulińskiego, b. trenera poznańskiej „Warty". Terenem jego pracy będą wszystkie kluby zrzeszone w PZOB, a specjalnie kluby prowincjonalne.

Sekcja lekkoatletyczna AZS — Warszawa w najbliższym czasie będzie w ramach przygotowywania swych członków do przyszłego sezonu, prowadziła zaprawę gimnastyczną. Fakt, że na czele Sekcji stać będzie jeden z zeszłorocznych działaczy i b. zawodników jest rękojmią, iż znowu lekkoatleci AZS — Warszawa odegrają poważną rolę w Polsce.

Barna wraca do sportu. Słynny ping-pongista węgierski Barna, dawny mistrz świata, po 7-letniej przerwie wraca z powrotem do czynnego życia sportowego. Barna weźmie udział w międzynarodowych mistrzostwach Francji, w dniach od 28 grudnia do 3 stycznia 1947 r.

Anglia — ZSRR w piłce nożnej. Po wstąpieniu ZSRR do FIFA w angielskim „świecie piłkarskim" rozważa się obecnie możliwość wyjazdu w lecie przyszłego roku jednej z czołowych drużyn lub reprezentacji piłkarskiej Anglii do Związku Radzieckiego w celu rozegrania tam kilku spotkań.

(Dalszy ciąg wiadomości sportowych na str.).

Medycyna sportowa przeciwko »duszeniu« wagi

Sensacyjny wniosek lekarza na posiedzeniu W.O.Z.B.

O generalny zakaz stosowania metod szkodliwych dla zdrowia

Na ostatnim posiedzeniu warszawskiego OZB, podczas omawiania szeregu aktualnych spraw pięściarstwa stołecznego, członek Zarządu i referent zdrowia dr Jerzy Albrycht poruszył niezmiernie aktualną sprawę stanu zdrowia bokserów. W szczególności dr Albrycht omówił kwestię „zrzucania" i „duszenia" wagi przez pięściarzy szczególnie młodszych. Poddając ostrej krytyce te szkodliwe dla zdrowia metody, mówca wystąpił z wnioskiem zabraniającym zawodnikom, zwłaszcza młodym, jeszcze rozwijającym się, „zrzucania" wagi, uzasadniając obszernie swój wniosek.

Sztuczne obniżanie wagi ciała za pomocą głodówki, przyjmowania dużych ilości leków napotnych i moczopędnych, forsowne biegi i wreszcie długie przebywanie w łaźni, wpływa w sposób bardzo niekorzystny na serce i cały układ krążenia, płuca, nerki, system nerwowy i psychikę człowieka.

Praktyka sportowo-lekarska stwierdza, że zawodnik po zrzuceniu kilku kg. wagi jest osłabiony, blady, tętno w spoczynku jest przyśpieszone w sposób wyraźny i dochodzi niekiedy do 140 na minutę, a po wysiłku przez dłuższy niż normalnie u tego samego osobnika czas nie wraca do stanu poprzedniego, ciśnienie krwi u takiego zawodnika jest niższe niż normalnie, akcja oddechowa przyśpiesza się, zawodnik taki jest przygnębiony, niespokojny i nierzadko stwierdza, że czuje się źle i słabo, ciemnieje mu w oczach, szczególnie przy zmianie pozycji z leżącej na stojącą. Na ringu męczy się on szybciej, wykazuje mniej inicjatywy i mniejszą odporność na ciosy. Po meczu, gdy bokser taki powraca do normalnego trybu życia, wszystkie lub pozornie wszystkie wyżej wymienione objawy cofają się. Pozornie wszystkie, ponieważ każdy tego rodzaju przedmeczowy wyczyn jest momentem osłabiającym siły obronne organizmu i może naruszyć równowagę ustroju w najgłębszym sensie tego słowa.

Tak ma się rzecz u starszych. Jeśli chodzi o zawodników młodych wiekiem, u których rozwój fizyczny trwa, dochodzi inny ważny z punktu widzenia zdrowotności moment: młody człowiek, mający 17 czy 20 lat, stara się za czyjąś radą czy przykładem przez kilka lub kilkanaście miesięcy zachować wciąż tę samą wagę, zadając w ten sposób gwałt naturze i hamując rozwój swego organizmu.

Sport, którego celem jest podniesienie sprawności fizycznej i jej utrwalenie, w tym wypadku przeczy swemu założeniu nadwątlając siły i zdrowie młodych ludzi.

Każdorazowy uraz fizyczny i psychiczny powstający na skutek szybkiego sztucznego obniżenia wagi ciała, jest momentem osłabiającym odporność ustroju na różne schorzenia, i to specjalnie ustroju młodego. Wszelkie choroby, z gruźlicą na czele, mają dzięki takiemu postępowaniu ułatwiony dostęp. Zważywszy, że przy dzisiejszym niedostatecznym odżywianiu, tak ilościowym (kalorycznym), jak i jakościowym (awitaminozy), złych warunkach mieszkaniowych i ciężkiej pracy, gruźlica i inne choroby zbierają bez porównania większy plon niż w okresie przedwojennym, należy bezwzględnie zabronić zrzucania i „duszenia" wagi przez zawodników młodych, a ograniczyć te metody w odniesieniu do zawodników starszych wiekiem. Postępowanie to pozbawione momentów szkodliwych dla zdrowia, okaże się na pewno pożyteczniejsze dla sportu i zawodników.

Wyniki na ringu przyjdą wkrótce same jako efekt treningu ludzi normalnie odżywiających się i prowadzących sportowy tryb życia bez udziału aspiryny, łaźni i głodówki.

Fachowe, przepojone troską o zdrowie młodzieży sportowej wywody dr Albrychta zostały przez zebranych wysłuchane z wielką uwagą. Na jednym z najbliższych zebrań sprawa ta będzie jeszcze raz omawiana i prawdopodobnie WOZB wniosek dr. Albrychta przekaże do PZB, który po zaaprobowaniu go wyda odpowiedni zakaz dla wszystkich pięściarzy zrzeszonych w PZB.

(Ltn)

Sportowcy miasta Żary domagają się Rady WF i PW

W powiatowym mieście Żary na Dolnym Śląsku zniszczonym wskutek działań wojennych, garstka entuzjastów sportu zgrupowana w klubie sportowym „Promień" oraz w organizacjach młodzieżowych ZWM i OM TUR podjęła się ciężkiego trudu zbudowania życia sportowego. Drużyna piłkarska KS Promień zajęła jedną z czołowych pozycyj w okręgu wrocławskim, szczycąc się dużymi sukcesami odniesionymi w rozgrywkach w swoim okręgu.

Piłkarze i członkowie klubu własnymi rękoma doprowadzili do stanu używalności boisko, któremu brak trybuny i barier. Jeszcze gorzej przedstawia się z innymi obiektami sportowymi. Mianowicie hala sportowa, tor kolarski i pływalnia to jedna, wielka czarna plama Żar. Obiekty te są niezabezpieczone i stały się żerowiskiem szabrowników, którym nikt nie przeszkadza w zabieraniu ławek, drzwi, ram okiennych itp. na opał. A młodzież miasta, która by mogła z hali sportowej i pływalni korzystać, zmuszona będzie spędzać zimę w knajpach.

Ten stan rzeczy jest możliwy dlatego, że miasto Żary nie posiada dotąd swojej Rady WF i PW, któraby mogła nie tylko wytyczyć kierunek w wychowaniu fizycznym młodzieży tego powiatu, ale również wpłynąć na czynniki miejskie, by otoczyły opieką sport i zabezpieczyły obiekty sportowe. Dlatego należy jak najszybciej powołać do życia w Żarach Radę WF i PW.

Osłabiona Warszawa przegrała z reprezentacją Radomia 4:12

Wczoraj w Radomiu rozegrany został towarzyski mecz pięściarski między reprezentacją Warszawy i Radomia, zakończony zwycięstwem Radomia w stosunku 12:4. Skład Warszawy był osłabiony brakiem kilku najlepszych swych zawodników, jak np. Kolczyński, Archacki i in.

Wyniki spotkań były następujące: w w. muszej Przybytniewski (R) zremisował z Tyczyńskim (W). Była to najładniejsza walka dnia; w w. koguciej spotkań nie było: w w. piórkowej Czortek (R) wygrał na punkty z Tyrałą (W); w I walce w w. lekkiej Gniewisz (R) pokonał na punkty Żurawskiego (W); w II walce w w. lekkiej Cholewa (R) przegrał przez k.o. w I-szym starciu z Kamińskim (W); w w. półśredniej Wasiak (R) wygrał przez k.o. w II-gim starciu z Selmą (W); w w. średniej Krok (R) zremisował z Kołaczem (W); w w. półciężkiej Kotkowski (R) wygrał przez k.o. w III-ej rundzie z Sowińskim (W), występującym w barwach Warszawy; w w. ciężkiej Drabkowski (R) wygrał wysoko na punkty z Odzieńcem (W).

Łódź pod znakiem piłki ręcznej

Harcerze contra OMTUR

ŁÓDŹ (tel. wł.). Zawody piłki ręcznej między reprezentacją Pol. Zw. Harc. a OM TUR, dały następujące wyniki:

W koszykówce zwyciężyła drużyna OM TUR w stosunku 74:17 (24:11), zdobywając puchar prez. Mijala. W siatkówce męskiej wygrali Harcerze 2:0, w siatkówce żeńskiej również wygrały Harcerki 2.1. Drużyny harcerskie zdobyły 2 puchary: prez. Mijala i wojewody Dąb-Kocioła.

Bawiąca w Łodzi „Cracovia" pokonała w koszykówce Ł.K.S. 33:13, a uległa OM TUR 21:29.

Drużyna Olszy (Kraków) pokonała w siatkówce OM TUR 2:1 i w tym samym stosunku ŁKS.

Zimowy trening szczecińskich lekkoatletów

W dniu 17 grudnia rozpoczyna się specjalny obóz treningowy dla reprezentacyjnej grupy najlepszych lekkoatletów Szczecina, którym kierować będzie znany trener Warchałowski (repatriant z ZSRR). Do grupy reprezentacyjnej zaliczono 176 zawodniczek i zawodników, w skład której wchodzą m. in.: Półtorak, Jocz, Kraśniewski, Wirkus (długodystansowcy), Nikolau oraz kilku najbardziej utalentowanych młodych zawodników z Harcerskiego Klubu Sportowego.

Na terenie szeregu powiatów Pomorza Szczec. powstało w ostatnim czasie kilka sekcji bokserskich przy poszczególnych klubach. M. in. powstały drużyny pięściarskie w Białogrodzie, Nowogardzie i Słupsku.

Boks szczeciński przyjmuje charakter masowy

W Szczecinie odbywa się coraz więcej imprez bokserskich. W ostatnich spotkaniach czołowych klubów miasta, obecnie zaczyna również i prowincja przejawiać inicjatywę.

Wczoraj w Koszalinie odbyło się uroczyste otwarcie sezonu pięściarskiego. Najsilniejsza drużyna Pomorza — Szczecińska „Odra" wyjeżdża do Torunia na mecz z miejscowym „Gryfem". Spotkanie to będzie pierwszą poważną próbą boksu szczecińskiego, w którym pięściarze nadodrzańscy wykażą rzeczywiste swe możliwości.

Sprawa Mordarskiego zakończona

Dyskwalifikacja skończyła się 31.8.1945

Głośna w swoim czasie sprawa b. zawodnika „Wisły", a ostatnio „Legii" warszawskiej, Mordarskiego, dobiegła wreszcie końca. Wyłoniona na poprzednim Walnym Zebraniu PZPN specjalna 3-osobowa komisja na prawach Walnego Zebrania, po wszechstronnym zbadaniu całokształtu sprawy, uznała wyrok sądu obywatelskiego, dyskwalifikujący Mordarskiego do dnia 31.8.1945 i dyskwalifikację z tym dniem za zakończoną.

Począwszy od dnia 1.9.1945 Mordarski odzyskał wszelkie prawa sportowe i może brać udział w zawodach. Kwestię jego przynależności klubowej rozstrzygnie W.G. i D. P.Z.P.N.

(Ltn)